

Ofiarna służba Ludowej Polsce

Przemówienie Edwarda Gierka

„Polsce pomyślność — światu pokój” — pod takim hasłem rozpoczęły się 7 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie obrady VI Krajowego Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Blisko 640-tysięczną rzeszę członków ZBoWiD reprezentuje na kongresie ponad 1200 delegatów.

O godz. 10 przybyli gorąco witani przez zebranych: I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK, przewodniczący Rady Państwa — HENRYK JABŁOŃSKI, prezes Rady Ministrów — PIOTR JAROSZEWICZ; członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC, członkowie Sekretariatu KC PZPR.

Przybyli: prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młynczak, członkowie Rady Państwa i rządu; przedstawiciele organizacji związkowych, społecznych i młodzieżowych.

Miejsca na sali zajęli współtwórcy LWP, wśród nich m. in. **DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

Cena 1 zł



KIELCE, Wtorek—środa

Nr 101 (2207)

8-9 maja 1979 r.

Rok. IX

Tematy z języka polskiego — dla każdego

Dziś pierwszy dzień matur!

Kaszlany wprawdzie jeszcze nie kwitną, ale czas egzaminów maturalnych już nastał. Dziś punktualnie o godz. 8 w ponad 80 szkołach średnich województwa kieleckiego i 45 województwa radomskiego do pisania prac pisemnych z języka polskiego zasiadło ponad 11 tys. absolwentów. Do matury przystąpili prawie w stu procentach. Zdecydowana większość z nich pragnie bowiem kontynuować naukę w wyższych uczelniach. Największy procent kandydatów do tych szkół no-

tują licea ogólnokształcące, które na Kielecczyźnie ukończyło 3345 osób, a w Radomskiem ponad 2 tys. osób. Wszyscy na długo przed wejściem do sal egzaminacyjnych przeżywali przedmaturalną „gieldę”. Najczęściej powtarzane są na niej tematy związane z twórczością Jana Kochanow-

skiego, ideami doby odrodzenia, martyrologią i walką narodu polskiego o odzyskanie niepodległości w czasie ostatniej wojny.

Punktualnie o godz. 8 w auli V Liceum Ogólnokształcącego im. P. Ściegiennego w Kielcach zajęli miejsca absolwenci klas 9

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Abiturienti z V LO im. P. Ściegiennego podczas pisania prac z języka polskiego.
Fot. J. Buroczyn

Bioprogniza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Sytuacja biometeorologiczna korzystna.

TELEFON interwencyjny

Lokatorskie kłopoty

Mieszkańcy bloku przy ul. Piekoszowskiej 51 w Kielcach skarżą się, że już od roku nie- **DOKOŃCZENIE NA STR. 3**

9 maja

Zwycięstwo utrwalone

Wielkie zwycięstwo nad hitlerystami, który

chciał rzucić przed sobą na kolana tyle narodów, było razem wielkim zwycięstwem Polski i polskich spraw. Zanim jednak tak się stało, musiała się zasadniczo zmienić polska orientacja polityczna, musiała się zjawić partia, zdolna zapoczątkować i przeprowadzić ten zwrot, musiała się znaleźć dość **DOKOŃCZ. NA STR. 4-5**

Wiece w zakładach • Manifestacje w miastach i wsiach • Uroczyste capstrzyki, spotkania, wieczerze i apele • Koncerty, wystawy, projekcje

Wspomnienie bohaterów

Wielkie uroczyste charaktery mają tegoroczne obchody Dnia Zwycięstwa.

Wielkie uroczyste charaktery mają tegoroczne obchody Dnia Zwycięstwa. Wiele z nich odbywa się w wielu zakładach przemysłowych Kielce- **DOKOŃCZENIE NA STR. 7**

Wielka zagadka II wojny

Kto jest autorem serii hitlerowskich karykatur?



W Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach, gromadzącej dokumenty z okresu okupacji hitlerowskiej z terenu obecnych województw kieleckiego i radomskiego, znajdują się nieznanne prace graficzne, z serii karykatur antyhitlerowskich. Przedstawiają one w sposób satyryczny przywódców III Rzeszy Niemieckiej oraz ich zbrodniczą działalność.

Grafiki powstały w 1945 r. Niestety, nieczytelny podpis autora uniemożliwia jego zidentyfikowanie. Wysoki poziom artystyczny, dokładność rysunku wskazują na to, że wykonał je zawodowy plastyk. Na niektórych pracach powtarzają się nazwy niemieckich miejscowości: Osnabrück i Göttingen. **DOKOŃCZENIE NA STR. 3**

szalek Polski Michał Zymierski i gen. bronią Zygmunt Berling. Przybyli przedstawiciele bratnich związków kombatanckich: — Związku Inwalidów Wojennych PRL i Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL.

Serdecznie powitano przedstawicieli Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny z jego przewodniczącym — gen. armii Pawłem Batowem.

W kongresie uczestniczą przedstawiciele międzynarodowych związków kombatanckich i federacji a także delegacji antyfaszystowskich z wielu krajów.

Otwarcie obrad

Otwarcia obrad dokonał prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz.

W swym wystąpieniu P. Jaroszewicz nawiązał do 35 rocznicy powstania Polski Ludowej oraz 34 rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego i całej koalicji antyhitlerowskiej nad faszyzmem.

Polska — podkreślił premier — jest dziś silniejsza i bezpieczniejsza niż kiedykolwiek w przeszłości, z każdym rokiem staje się bardziej zasobna, światła i kulturalna, ponieważ związała swoje losy z socjalizmem, oparła swój byt i przyszłość na braterskim sojuszu z Związkiem Radzieckim, z krajami wspólnoty obronnej Układu Warszawskiego, z siłami światowemu, postępu i pokoju w świecie.

ZBoWiD od pierwszych dni czynnie uczestniczy w tym ogólnonarodowym dziele. Jako ważne ogniwo FJN związek uosabia patriotyczną jedność Polaków, wyrastającą — bez względu na przynależność partyjną i światopogląd — na gruncie wspólnej pracy dla dobra ojczyzny. Od swego powstania po dzień dzisiejszy ZBoWiD utrwała swoją pozycję ofiarą służby ludowej Polsce; wzrasta jego społeczny autorytet, wzrasta społeczna pozycja kombatancków.

Witany gorącymi, długo niemiłkającymi oklaskami głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierka (omówienie przemówienia obok).

Referat sprawozdawczy-programowy

Referat sumujący działalność ZBoWiD w ubiegłych 5 latach przedstawił prezes Zarządu Głównego — Stanisław Wroński, który podkreślił, że powstanie wszystkich osiągnięć ZBoWiD jest nowym klimatem politycznym i społecznym stworzonym przez partię i państwo.

Dyskusja

Z kolei głos zabrał prezes honorowy Zarządu Głównego ZBoWiD, marszałek Polski — Michał Zymierski, który przypominając ogromny wkład ludowego Wojska Polskiego sprzymierzonego z Armią Radziecką w walce od Lenino do Berlina i Łaby, w dzieło zwycięstwa podkreślił dalekowszycność koncepcji politycznej polskiej lewicy, której przewodzą komunisty. W imieniu wszystkich kombatancków Michał Zymierski złożył partii i rządowi najgłębsze, z serca płynące żołnierskie podziękowanie za łowody uznania i tak serdeczną opiekę i pomoc.

Serdecznie powitano następnie wystąpienie przewodniczącego Komitetu Weteranów Wojny gen. armii Pawła Batowa.

VI Kongres ZBoWiD

Przemówienie Edwarda Gierki (omówienie)

Szanowni Towarzysze! Drodzy Przyjaciele!

Obradujemy w przededniu rocznicy zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi. Byliście współtwórcami tego zwycięstwa, stawaliście ono owoc waszej walki i przelanej krwi. To z waszej inicjatywy Dzień Zwycięstwa ustanowiliśmy świętem narodowym.

Nie byliśmy tylko przedmiotem dziejów, biernym świadkiem biegu historii. Brałszy w niej udział, zawsze po stronie wolności i sprawiedliwości, przeciw przemocy i zbrodni — w imię dobra naszego narodu, naszej ojczyzny i całej ludzkości.

Kiedy nasze pokolenie wkroczyło w życie, Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Było to historyczne uwięzienie nieugiętej walki wyzwoleniczej pokoleń Polaków, osiągnięte dzięki nowym warunkom, stworzonym przede wszystkim przez zwycięstwo Rewolucji Październikowej.

Byliśmy uczestnikami trwającej ponad 5 lat bohaterskiej i nieugiętej walki z niemieckim faszyzmem zakończoną uderzeniem polskiego żołnierza — u boku zwycięskiej Armii Radzieckiej — w szturmie Berlina. Wskrzesiliśmy ponownie byt państwowy naszej ojczyzny, zdźwignęliśmy ją z ruin i zgłuszczeń, wprowadziliśmy w główny nurt postępu i rozwoju, zapewniliśmy jej wszechstronny rozwój. Jak na życie jednego pokolenia, to niezwykle dużo.

Wracając dziś myślą do tego historycznego dnia, kiedy nad ruinami Reichstagu wzniosła się flaga Radziecka, a nad pruską Siegestaule — polska, mamy prawo do dumy z naszego udziału w zwycięstwie.

Z takim poczuciem obchodziliśmy niedługo 35-lecie ludowej ojczyzny, sumując wielkie dokonania narodu i określając zadania i obowiązki których stoimy.

We wrześniu przypada 40 rocznica hitlerowskiego najazdu na Polskę, rocznica rozpętnania przez III Rzeszę wojny światowej, o której pamięć jest ciągle żywa przestroją dla Europy i całej ludzkości.

W życiu państw i narodów nie ma sprawy ważniejszej niż bezpieczeństwo. Ono jest kamieniem węgielnym ich istnienia. Celem nasze doświadczenia uczy, że najmocniejszą podstawą bezpieczeństwa narodowego to siła wewnętrzna, której głównymi wyznacznikami są postępowy ustrój społeczny, wysoki poziom rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego, to zgodny z interesami kraju system sojuszy, dający państwu trwałe oparcie międzynarodowe.

Obydwa te podstawy budowania państwa narodowego budowaliśmy w całym minionym 35-leciu wytrwale i konsekwentnie.

Już w latach wojny dokonaliśmy historycznego zwrotu ku sojuszowi ze Związkiem Radzieckim, wielkim mocarstwem socjalistycznym, które wniosło decydujący wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i określiło polityczne warunki tego zwycięstwa, a dzisiaj jest czołową potęgą światową w służbie pokoju i postępu. Tylko dzięki stanowisku Związku Radzieckiego, tylko dzięki polityce, której wyrazem był układ o sojuszu i pomocy wzajemnej z kwietnia 1945 r., najważniejsze interesy Polski mogły być wzięte pod uwagę przy ostatecznych w swym charakterze uregulowaniach pokojowych, konferencji w Poczdamie. Należy do nich odzyskanie przez państwo polskie granicy nad Odrą i Nysą Łużycką oraz decyzja wielkich mocarstw w sprawie przesiedlenia ludności niemieckiej.

Z całego serca udzieliliśmy pomocy powstaniu państwa niemieckich robotników i chłopów — Niemieckiej Republice Demokratycznej — naszego przyjaciela i sojusznika. Rozwinęliśmy ścisłą współpracę z naszym południowym sąsiadem — Czechosłowacją, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi.

Realizując konsekwentnie politykę pokojowego współistnienia, torując drogę do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zawarliśmy w grudniu 1970 roku układ o normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec.

Nie możemy jednak nie dostrzegać ciągle jeszcze istniejących w Republice Federalnej Niemiec kół, które kwestionują polityczne i terytorialne konsekwencje II wojny światowej, a występując przeciwko odprężeniu w Europie chciałyby powrócić do prób uprawiania wobec państw socjalistycznych polityki z pozycji siły. Jesteśmy czujni wobec tych tendencji, dokonując zdolność obronną. Wychodzimy jednocześnie na spotkanie wszystkim konstruktywnym poczynaniom mającym na celu budowanie pokojowej przyszłości.

Gdy podejmowaliśmy po wojnie trud dźwignia ojczyzny z ruin, nasze nadziejemy konkretyzowały się w jednym hasle: — „Nigdy więcej wojny!” Było to i niezmiennie pozostaje naszym celem polityki zagranicznej Polski, polityki opartej na fundamentalnych zasadach leninowskich założeń pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych oraz uznaniu nienużalności istniejącego porządku Europejsko-terytorialnego w Europie.

Tak jak patriotyzmem czasu wojny było bezgraniczne poświęcenie w walce o wolność, tak patriotyzmem czasu pokoju jest ofiarna praca i oddanie sprawie pomyślności ojczyzny, umacniania i rozwoju państwa socjalistycznego, będącego najwyższym dobrem narodu.

Nie uważamy, że osiągnęliśmy już wszystko, co trzeba i można osiągnąć. Wręcz przeciwnie — podkreślamy, że musimy stale iść naprzód. Odszedziliśmy zacofanie, które niełatwo było przezwyciężyć, a w niektórych sferach dziedziczyliśmy wciąż jeszcze borykamy się z jego konsekwencjami. Dlatego też musimy nieustannie usprawniać organizację pracy, pogłębiać sumiennosc i poczucie odpowiedzialności za pełne wykorzystanie wielkiego już potencjału gospodarczego naszego kraju, będącego naszą wspólną dumą i naszym wspólnym dorobkiem.

W początkach przyszłego roku pragniemy odbyć zjazd naszej partii. Określi on strategię społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na lata osiemdziesiąte. W moim najgłębszym przekonaniu będzie to kontynuacja tego wielkiego dzieła, jakie realizujemy obecnie. Innej alternatywy dla Polski nie ma.

Właśnie my, byli żołnierze, wiemy najlepiej, że do zwycięstwa idzie się poprzez pokonywanie przeciwności, że siła społeczeństwa tkwi w jego postawie, w umiejętności stawiania czoła trudnościom, w uporczywym ich przewyciężaniu.

Jest piękne słowo, które oddaje postawę, jaka cechowała w latach walki nasze pokolenie — to słowo służba. Nie straciło ono swego waloru i znaczenia. Dzielność i poświęcenie — to służba ojczyźnie i narodowi. Nie ma innej drogi służenia Polsce niż sumienne wykonywanie przez każdego obywatela, na każdym stanowisku powierzonych obowiązków.

W podstawowych sprawach tu narodowego osiągnięciem, nosi nieznana dotąd w naszym kraju, obejmującą wszystkie sfery życia, niezaprzeczanie do społecznego, wykształcenia stosunku do religii.

W najtrudniejszym okresie kupacji Polska Partia Robotnicza określiła jasny program zwolnienia narodowego i społecznego, wytyczyła drogę ku jednemu narodowi, ku niepodległości i rozkwitowi państwa. Partia polska rozwinęła partyzancką w okupowanym kraju, zorganizowała w ZSRR, wprawdzili do działań na bieżącym froncie wschodnim gularną Armię Polska.

Polityczna. Idea polityczna sprawy, że wysiłek Polaków w toku całej II wojny światowej, na jakim frontie pod jakimi znakami by nie byli z niemieckim faszyzmem owocował historycznym zwycięstwem i został przekuty na ojczyznę, stał się podstawą bezpieczeństwa, rozwoju i pozycji w świecie.

Tę oczywistą dzisiaj, i politykę 35 lat przed, było wszystkim dostarczać. Droga do jedności państwa polskiego na ustroju i polityki Polski wej nie była łatwa i Trzeba było przewyciężyć wieki starych politycznych i politycznych polityki z pozycji siły. Jesteśmy czujni wobec tych tendencji, dokonując zdolność obronną. Wychodzimy jednocześnie na spotkanie wszystkim konstruktywnym poczynaniom mającym na celu budowanie pokojowej przyszłości.

Naród kształtuje się przez kazywanie z pokolenia na lenie dorobku kulturalnego i materialnego, doświadczeń i staw służących współczesnemu. Nasza generacja przekazuje naszym synom i wnukom najważniejsze treści naszego oddanie ojczyźnie, cnoty i ofiarność w pracy dla ojczyzny i dobra. Zrobimy wszystko, aby te idee ożywiły się w działaniu całego naszego państwa i wszystkich jego pokoleń.

Zwróćmy się do państwa, do młodzieży i do studentów, do młodzieży i do studentów. Bądźcie wierni naszym tradycjom i postępowemu trybunom ojców, rozwijajcie i umacniajcie te cechy i wartości, które wywarły się dzięki i dźwigną Polskę. W wasze pokolenie kieruje wielkie ideały i w was wnoszą godny wkład w budowanie domu państwa — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu naczelnych Zjednoczonego i Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Jedności Narodu życzę wam wspaniałych i owocnych obrad. Zyczę wam waszym pośrednictwem kim członkiem naszego zastużonego dla Polski i Bojowników o Wolność i Ojczyznę, satysfakcji i zdrowia i osobistej powie-

Cóż więcej mogę powiedzieć?

Jeszcze jedna zagadka II wojny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1



Tam powstały czy tam zostały „wydrukowane”? Gdzie są oryginały? Podpisy uzupełniające do karyktur, ściśle związane komentarze w językach polskim, niemieckim, francuskim i angielskim wskazują, że adresowane były do mieszkańców całej Europy.

Sposób przedstawienia sylwetek hitlerowców charakterystyczny sarkazm, podpatrzone sytuacje świadczyłyby chyba, że wykonał je człowiek, który był więźniem gestapo lub obozów koncentracyjnych.

Zespół grafik wyraźnie dzieli się na trzy grupy tematyczne:

- I karyktury przywódców Rzeszy, ideologów faszyzmu;
- II martyrologia i prześladowanie narodu polskiego;
- III agonia faszyzmu.

Rysunki drwią z Hitlera, Himmlera i Goeringa, z ich ideologii, buty i głupoty. Kpią z tych którzy im wnieśli stużyli. Ośmieszają butnych, SS-manów prowadzących przesłuchania, dokonujących zbrodniczych doświadczeń na kobietach w obozie Ravensbrück, strzelających do bezbronnych ludzi.

Szczególnie zagadkowa jest jedna z grafik. Można odczytać z niej nazwisko torturowanego więźnia. Brzmi ono: Jan Błażejewski i ledwie czytelny numer. Może obozowy? Prace drwią z „panów świata”, którzy, mimo że III Rzesza wali się w gruzy, usiłują wmówić Niemcom, iż nigdy nie skapitulują. Śmierć (znakomity rysunek graficzny przedstawiający Hitlera po którego przysła śmierć) każe so-

bie za wszystkie bestialstwa popełnione na narodzie polskim i mieszkańcach Europy zapłacić. Nic nie mogło uratować przed gniewem ludu „trzech bogów germańskich”.

Satyra nie tylko ta pisana, ale ta wyrażana w plastycie jest mało znanym dokumentem z okresu wojny i okupacji. Reagowała ona żywo na wszystkie wydarzenia. Odegrała ważną rolę w walce psychicznej, drwiąc, lekceważąc i kpiąc z wroga. Budziła wiarę w zwycięstwo i w klęskę faszyzmu. W narodzie polskim utrwalała poczucie dumy i godności. Była bronią ostrą, celnie uderzającą wroga.

Kto pomoże w rozwiązaniu tej zagadki? Prosimy o listy.

(b)
Zdjęcia Archiwum OKBZH w Kielcach

tańczyło się na łące. Dziewczęta jednak strasznie dbały o dobre imię...
Pamiętam, wpadł do nas generał Berling, odwiedził generał Świerczewski, czasem bezpośrednio dyktowali na dalekopis. Po demobilizacji nas nie od razu zwolnili. Potrzebne były doświadczone telegrafistki. Pojechaliśmy do Katowic. Pamiętam każdy kwiat, którymi nas witano...

★ ★ ★
Ślub z mężem — Stanisławem, który przywędrował z Kieleckiego, braliśmy w Gryflicach. Tam gdzie stałyśmy kiedyś z naszym pułkiem i gdzie ogromnie chciało się spać po nocach i dniach spędzonych przy dalekopisie. Pod Kołobrzegiem, gdzie się osiedliliśmy — urodził się Rysiek, potem Czesław i Jadwiga. Mąż zateknił za rodzinnymi stronami, za Zagnańskiem. Urodziła się Hanka, Krystyna, Marian. Potem przyszli na świat Mieczysław, Zosia i najmłodszy Andrzej. Wszyscy pracują w Kielcach. W domu pozostała nas piątka — znaczący się w Zajaczkowie. Bo mąż, potem ja — pracowaliśmy w „Miedziance”. Mąż jeszcze pracuje, ja mam rentę, no i już sześcioro wnucząt.

Ogromnie się cieszę, że dzieci tak się szanują, że sobie pomagają, że nigdy nie ma niesnasek, nieporozumień. To dobre dzieci. Nie zostały wychowane w zbytku. Czasem pytają — mamo, dlaczego ty nigdy nie kłamiesz? Przecież czasem można coś zataić, zmienić. A ja — prawda w życiu pomaga, nawet najsmutniejsza. Bo trosk się człowiek nie pozbędzie. Ot, chociażby z Jadwigą — ośmiem lat czeka na mieszkanie, wnuczek u nas, a oni kątem w mieście. Albo Zośka — powinna się jeszcze uczyć, dostać pełny etat w swoim ZURIT i martwi się. Jak się podzielimy tymi zmartwieniami — jakoś różnie się żyje.

Na spotkaniu w Platerówce dostalam Krzyż Kawalerski. Potem z okazji Dnia Matki — „Za zastugi dla Kielecczyzny”. A medale: „Za Warszawę”, „Za Odrę i Nysę”, „Za Pobiedę” i jeszcze inne...
★ ★ ★
Jest 7 maja 1979 r. Razem ze Stanisławą Adamiec jesteśmy na masówce zalogi „Miedzianki”. Przed Dniem Zwycięstwa.
Stanisława Adamiec powiada: Były to ciężkie chwile. Trzeba było nam — dziewczętom — pomóc naszym braciom, ojcom — było ich przecież ciągle za mało. Więc pomagałyśmy. Jak? O tym w książkach napisano. Po prostu pomagałyśmy. Cóż więcej mogę powiedzieć?
TADEUSZ HOZER

ba koniec. W Jastrowiu hitlerowcy odbili miasto, przebiegali pod piwnicznymi oknami, gdzie zainstalowano nasze dalekopisy. Czekaliśmy — odkrywają? Aż pokazały się znowu mundury kościuszkowców. Pod Kołobrzegiem? Nie ma co opowiadać — opisano to w książkach. Jeżdżę tam czasem — kwiaty na grobach koleżanek położyć, spotkać się z żyjącymi. Była wtedy z nami kuzynka Emilii Gierczak, tej co zginęła na czele grupy szturmowej atakującej zakłady farmaceutyczne w Kołobrzegu, była siostra



Anieli Krzywoń, co zginęła pod Lenino. Ile zginęło? Po prostu ginęły dziewczęta jak i chłopcy...
Doszliśmy pod sam Berlin, na przedmieścia. Raz nie mieliśmy zmiany przez trzy doby. Trzy doby przy dalekopisie. Maruśka Rumiancowa, kiedy narodził stós telegramów, powiedziała: — Dawaj, pomogę — i podpisywała moim nazwiskiem. Potem okazało się — pomyliła się. Wzywa mnie major — Wiesz, od każdej wiadomości życie żołnierzy zależy. A ty co? Ja ciebie na pierwszą linię, do karnej kompanii... Rozplakałam się. Nie powiedziałam, że to Maruśka. Zresztą nie było karnej kompanii dla dziewcząt. Napisałam do mamy, pożaliliam się. Brat odpisał — nie martw matki, i tak nie śpi po nocach...
No, tak — życie telegrafistki nie wyglądało tak radośnie jak na filmie „Czterej pancerni...”, ale były też chwile wesołe. Chwila przerwy i już harmonia, piosenki, po-

końca października 1943 r., kiedy do zagubionej w bezkresach północnego Kazachstanu wsi nadeszło powołanie. Dotarł do 19-letniej Stasi. Najpierw zaskoczenie: regularna armia — co tu dużo mówić — placz. Żegnała Stasię matkę i młodszego rodzeństwa. Ojciec wcześniej poszedł na front i zginął.



tydzień jechały w kierunku Stęszewa. Stęszewo — miasto w Sielcach i ten napis witaający polską armię — żołnierzy, i o — w czapkach, polskie i prześmiewczy, a za — serdeczność ogromną witających „babskie” — była ogromna, ale — chyba wśród nich. — Samodzielnego — im. Emilii

CHO 35-LECIA PRL

redakcją Czesława Kozłowskiego

5 rok

9 maja. Działania wojenne w Europie prowadzone w 1945 r. na terytorium Niemiec zakończyły się ich całkowitą klęską. 7 maja nastąpiło podpisanie w Reims, przez przedstawicieli niemieckiego naczelnej, przez przedstawicieli niemieckiego naczelnej, wstępnego aktu o bezwarunkowej kapitulacji na m. 8 maja feldmarszałek Wilhelm Keitel podpisał akt kapitulacji w Karlshorst pod Berlinem. 9 maja wojna została zakończona, a władza w Niemczech przejęli dowódcy wojsk koalicji antyhitlerowskiej. Niemal we wszystkich krajach okupowanej Europy. Na wojennego narodu wysunęła się walka regularnych wojskowych. wojny poległo na frontach około 150 tys. polskich partyzantów. 9 maja prezydent KRN wystosował orzeczenie o zakończeniu wojny i zwycięstwie nad Niemcami. Również naczelny dowódca WP wydał rozkaz zakończenia wojny. W całym kraju odbyły się manifestacje zbrojne, które zajmowały czwarte miejsce pod względem liczby uczestników w koalicji antyhitlerowskiej, były dziełem

całego narodu. W operacjach i bitwach, w których uczestniczyli żołnierze polscy — miały one doniosłe znaczenie wojskowe i polityczne. Stanowiły realny wkład państwa polskiego w ogólne dzieło rozbięcia faszyzmu niemieckiego, miały istotny wpływ na ostateczne decyzje polityczne i na kształt granic polskich. Wkład narodu w zwycięstwo nad Niemcami stawał się jednym z czołowych miejsc w koalicji, zyskiwał dla niej powszechny szacunek i uznanie. Na potrzeby armii pracowali cały kraj. Przez Polskę przebiegały strategiczne linie komunikacyjne. Wojska korzystały z zasobów gospodarczych kraju: żywności, umundurowania i innych. Na zapleczu organizowano szpitale, punkty etapowe, warsztaty i obsługę dla walczących armii. Zwycięstwo przyniosło wyzwolenie spod przeszło pięcioletniej okupacji niemieckiej, odwróciło groźbę biologicznego unicestwienia narodu i zapewniło zjednoczenie ziem polskich. Władze polskie przyjęły ziemie zachodnie i północne w przeszłości oderwane od Polski i zgermanizowane. Umocniła się pozycja Polski w świecie.

Decydującą rolę w rozgromieniu Niemiec odegrał Związek Radziecki, który od czerwca 1941 r. do maja 1945 r. dźwigał główny ciężar walki na kontynencie europejskim. W chwili zakończenia wojny radzieckie siły zbrojne liczyły 11.365.000 żołnierzy. Podczas wojny 10.942 żołnierzy otrzymało tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Zwycięstwo w wojnie nie tylko umocniło bezpieczeństwo granic ZSRR, lecz stworzyło też dogodny warunki dla sił socjalizmu w skali międzynarodowej. W wyniku rozgromienia faszyzmu powstał światowy system socjalistyczny, rozwinął się ruch komunistyczny oraz antyimperialistyczny, narodowowyzwoleńcza walka z kolonializmem.

Do Wrocławia przybyła 40-osobowa grupa operacyjna, która zajęła się uruchomieniem gazowni, elektrowni i komunikacji. W tym samym czasie przybyła grupa naukowców, z prof. Stanisławem Kulczyńskim, podjęta przygotowania do uruchomienia uniwersytetu. Ogółem do 1 czerwca skierowano na teren odzyskane 260 tys. osób. Do połowy sierpnia liczba przesiedleńców sięgała 700 tys. W końcu czerwca było tam 5842 członków PPR.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

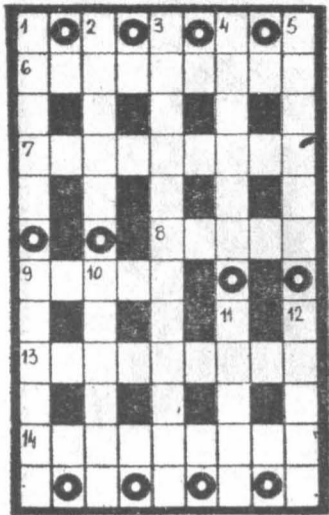
czynne są dzwonniki w ich mieszkaniach. Ponadto często blokuje się winda na 9 piętrze i nie można z niej korzystać na niższych piętrach.

Krzysztof Hińczka — administrator budynku z ramienia Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego:

— Lokatorzy założyli dzwonniki na własną rękę przerywając w ten sposób instalację z transformatora ogólnego zasilania dzwonnikowego. W takiej sytuacji należałoby ją wymienić, ale nie ma żadnej pewności, czy historia się nie powtórzy.

Konserwacja i remonty wind zajmują się obecnie Krakowskie Przedsiębiorstwo Konserwacji i Remontów Dźwigów, które, moim zdaniem, dobrze wywiązuje się ze swych zobowiązań. Mam podstawy mówić w ten sposób, ponieważ sama jestem mieszkanką tego bloku i codziennie korzystam z windy. (żar)

ED NUMER 101 STRONA 3



POZIOMO: 6. nota dyplomatyczna zawierająca stanowcze żądanie, 7. przyjęcie interesanta przez osobę wysoko postawioną, 8. potrójna złota korona papieska, 9. pojazd bez kół, 13. samorząd, 14. dawne działo do obrony murów twierdzy.

PIONOWO: 1. fotel na biegunach, 2. dużo owiec, 3. liczba zgonów w stosunku do liczby ludności, 4. przystanek pociągu, 5. przesada, pompatyczność, 8. ośrodek administracyjny nomosu Lakonia, 10. ciągnie wilka do lasu, 11. przyprawa korzenna, 12. szczoteczka do czyszczenia butów.

Rozwiązania krzyżówki przysłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Kartki pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 101

**ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 85**

POZIOMO: grzebień, szach, Ares, chart, Eros, schron, czar, anons, snob, idiom, schadzka.

PIONOWO: gąszcz, znalazca, bohater, eszelon, Rodowicz, szaniec, hrabina, ósemka.

34 lata temu

Bezwarunkowa kapitulacja

Tegoroczne obchody Dnia Zwycięstwa będą miały w naszym kraju szczególnie uroczysty charakter, przypadają bowiem w roku jubileuszu 35-lecia powstania Polski Ludowej, u której podstaw legło zwycięstwo nad niemieckim faszyzmem. Przed z górą 34 lata dokonał się akt dziejowej sprawiedliwości — narody antyhitlerowskiej koalicji, a wraz z nimi naród polski zadały faszystowskiemu agresorowi ostateczną klęskę.

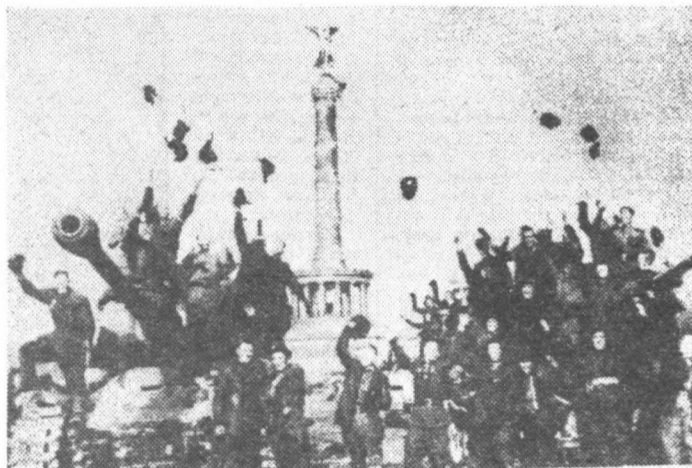
Szczycimy się tym, że Polska, która jako pierwsza stawiała opór snującemu plany podboju świata niemieckiemu faszyzmowi i walczyła najdłużej ze wszystkich członków antyhitlerowskiej koalicji, wniosła godny siebie wkład w rozgromienie hitlerowskiego napastnika. A polska flaga jako jedyna — obok radzieckiej — zalopotała na gruzach zdobytego Berlina.

Akt bezwarunkowej kapitulacji...

W nocy z 8 na 9 maja 1945 roku o godz. 0.42 w dzielnicy Berlina Karlshorst przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu — feldmarszałek W. Keitel, gen. H.

armii francuskiej J. de Lattre de Tassigny.

Marszałek Żukow tak wspomina moment podpisania kapitulacji. „Punktualnie o godz. 24.00 weszliśmy na salę. Wszyscy usiedli przy stole, na którym umieszczone były flagi ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji”



Berlin, maj 1945 r. Żołnierze Radzieccy pod Kolumną Zwycięstwa.

Stumpf oraz admirał H. Friedeburg podpisali akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Kapitulację w imieniu naczelnych dowództw wojsk sprzymierzonych przyjęli: marszałek Związku Radzieckiego G. Żukow, marszałek lotnictwa brytyjskiego A. Tedder, gen. lotnictwa amerykańskiego C. Spaatz i gen.

Pierwszy przekroczył powoli próg Keitel. Za nim wszedł gen. plk Stumpf, a następnie admirał von Friedeburg. Niemcom zaproponowano zajęcie miejsc przy oddzielnym stole, ustawionym w pobliżu wejścia.

Marszałek Żukow zwrócił się do delegacji niemieckiej z pytaniem: — Czy jesteście w posiadaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji, czy zapoznaliście się z jego treścią i czy macie upoważnienie do jego podpisania? Pytania te zostały powtórzone następnie w języku angielskim.

— Tak, zapoznaliśmy się z jego treścią i jesteśmy gotowi go podpisać — zgaszonym głosem odpowiedział Keitel. Przekazał on następnie upoważnienie podpisane przez admirała Dönitza. Nie był to już ów butny Keitel, który przyjmował kapitulację od pokornego Francji. Teraz wyglądał na upokorzonego, aczkolwiek usiłował zachować jakąś pozę.

G. Żukow oświadczył: — Proponuję delegacji niemieckiej podejść do stołu. Tu podpisacie akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

Keitel szybko wstał, rzuciwszy nienawistne spojrzenie w stronę przedstawicieli wojsk sojuszników, a następnie wziął ze stolika buławę i chwiejnym krokiem zbliżył się do stołu. Monokl wypadł mu z oka i zwiślał na sznurku. Na twarzy wystąpiły czerwone plamy. Wraz z nim do stołu podeszli gen. Stumpf i admirał Friedeburg oraz towarzyszący im oficerowie niemieccy. Keitel usiadł na krzewie krzesła i bez pośpiechu podpisał pięć egzemplarzy aktu. Stumpf i Friedeburg również złożyli swoje podpisy...

O godz. 0.43 ceremonia podpisania aktu kapitulacji dobiegła końca.

Wkład Polaków

W końcowej fazie II wojny światowej na frontach walki z hitlerowskim najeźdźcą brało udział około 600 tysięcy żołnierzy polskich, w tym 200 tys. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Najbardziej słuszną i najkrótszą drogą do kraju szli spod Lenino żołnierze ludowego Wojska Polskiego. 1 i 2 AWP liczyły łącznie około 400 tys. żołnierzy. W uznaniu zasług frontowych żołnierzy polskim jako jedynym — obok oddziałów Armii Radzieckiej — przy padł zaszczyt uczestniczenia w szturmie Berlina.

Wzięły w nim udział 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki, 2 Brygada Artylerii Haubic, 1 Brygada Moździerzy i 6 Zmotoryzowany Batalion Pontonowo-Mostowy. Kapitulacja Berlina, która nastąpiła 2 maja, zastała polskich żołnierzy w pobliżu Reichstagu i Bramy Brandenburskiej, a więc w sercu stolicy III Rzeszy. Na Bramie Brandenburskiej i na Kolumnie Zwycięstwa obok flag radzieckich nasi żołnierze zatknęli flagi biało-czerwone.

Zastępca dowódcy 1 AWP, plk Piotr Jaroszewicz udał się do Warszawy i zameldował członkom Krajowej Rady Narodowej: „Podczas szturm na Berlin 1 Dywizja Piechoty opanowała 36 kwartałów, 4 stacje kolei podziemnej, politechnikę i 7 umocnionych fabryk, zdobyła 15 dział pancernych, 8 czołgów, 28 dział i tysiące karabinów i karabinów maszynowych. Wielkie ilości broni nieprzyjaciela zniszczono. Wzięto do niewoli 2500 hitlerowskich żołnierzy i oficerów, na polu walki z polską dywizją nieprzyjacieli stracił 3 tys. osób. Wojsko Polskie swe zadanie w bitwie o Berlin wykonało z honorem”.

W tym samym czasie 2 Armia WP pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego toczyła pod Budziszynem i Dreznem heroiczną walkę ze spieszającymi na odsiecz Berlina dywizjami pancernymi feldmarszałka Schörnera. Swoją chlubny szlak bojowy zakończyła ona udziałem w bojach o wyzwolenie Mielnika i przedmieść czeskiej Prażi.

Wysiłek narodu polskiego nie poszedł na marne. Wykorzystał go — jak głosił rozkaz Naczelnego Dowództwa WP — dla stworzenia państwa, które „nie zapomni żadnej zasługi bojowej, żadnej kropli krwi, przelejanej za Polskę na wszystkich frontach świata”. (A. Sz.)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sił na lewicy i w innych środowiskach patriotycznych, aby z przekonaniem poprzeć koncepcję PPR, musiało być dość mądrości politycznej w narodzie, aby wkroczyć na nowe drogi historii.

Biliśmy się na Westerplatte i w innych bojach września, w partyzantce i w konspiracji, pod Narwikiem, Torbrukiem, Monte Cassino, pod Lenino, Studziankami, na Wale Pomorskim, otwierającym drogę do Berlina. Czteryście tysięcy polskich żołnierzy na froncie wschodnim, trzysta tysięcy na zachodnim, łącznie czwarta co do wielkości siła militarna w koalicji antyhitlerowskiej po ZSRR, USA i Anglii. Wszędzie polski żołnierz bił się o ojczyznę wolną i niepodległą, wszędzie wstawiał imię Polski, zbijał jej kapitał moralny i polityczny. Jeśli jednak żołnierz Dywizji Kościuszkowskiej nikogo nie



W Bieszczadach... — są nimi studenci...

Tylko w...

Hamburski Instytut... manna w RFN przeprowadzi ankietę, w której obywateli go kraju otrzymali tylko... pytanie: „Jeśli mógłbyś... mać pracę o identycznym nagrodzeniu, to gdzie... być zatrudniony, w firmie... urzędzie państwowym... prywatnym przedsiębiorstwie... Odpowiedzi były niebawem zaskoczeniem i to nie tylko instytutu. 57 procent... oraz 55 procent kobiet... działo się, że pracą w... biostwach i instytucjach... stwowych.

84 procent z nich uważa... kie miejsce pracy za... stabilne i pewne, 14 pro...

Remedium dla palących?

Dotychczas jedynym... le rzuć palenie. Obecnie... twierdzi włoski chemik... słowy Vittorio Ravetti... la w tej dziedzinie nowa... dziecka. Zajmując się od... lemem szkodliwości palenia... znalazł on środek zastępczy postaci dymu w aerozolu... stępujące tradycyjne... po papierosa wdechaniu... niu-spray” ma być mniej... liwe dla zdrowia, gdyż... trza ta nie dochozi do... rzymywana przez słuz...

pytając wbił nad Odrę... skie słupy graniczne —... przed końcem wojny... konferencjami dyplomatycznymi... wiedział dobrze, że... mu na to i nakazuje... PKWN, oparty na mocnym... szu ze Związkiem Radzieckim... Słupy nad Odrą, dopie...

Zwyc...

te tym sojuszem, stano... ty dokonane, których... nie brać pod uwagę... zachodnie, próbując... 1945 lawirując... granicami polskimi... 9 maja 1945 narodził... mioszcą ze zwycięstw... radeszała się ona z...

Moje akwarium

CHEMIA WODY cz. I

Srodowisko, w którym żyją ryby to woda, która musi spełniać odpowiednie warunki chemiczne. Właściwie przygotowana woda ma decydujący wpływ na życie, hodowlę, rozmnażanie zarówno ryb, jak i roślin wodnych. Każdy akwarysta winien posiadać minimum wiedzy o składzie chemicznym stosowanej przez siebie wody. Woda występuje powszechnie w przyrodzie i bierze udział we wszystkich procesach biochemicznych na naszym globie; w akwarium musi spełniać taką samą rolę, jaką spełnia w tym biotopie, z którego posiadamy ryby i rośliny. Akwarystów interesuje głównie jej twardość oraz odczyn.

NUMER 101

STRONA 4-5

Twardość wody

Jest to ilość rozpuszczonych soli metali (magnez, wapń), ale dla ułatwienia przyjęto ilość rozpuszczonego tlenku wapniowego lub węglanu wapniowego i wyrażona jest w miligramach na 1 litr wody. W Polsce oznaczanie twardości wody odbywa się w stopniach niemieckich określonych symbolem °N.

1 °N = 10 mg CaO/l wody

Rodzaje twardości wody

zawartość	określenie
twardość °N	CaO w 1 l wody
0-4	poniżej 40 b. miękka
4-8	40-80 miękka
8-12	80-120 śr. twarda
12-18	120-180 dość twarda
18-30	180-300 twarda
powyżej 30	ponad 300 b. twarda

Ziemia: 6 mld mieszkańców na przelomie tysiącleci

Amerykańskie biuro statystyczne sędzi w studium opublikowanym w Waszyngtonie, że w roku 2000 Ziemię będzie zamieszkiwało około 6 miliardów ludzi. W roku 1975 było ich 4,5 miliarda. Naukowcy amerykańscy podają trzy liczby ludności świata na przelomie tysiącleci, które wydają im się możliwe: najmniejsza — 5,8 mld, średnia — 6,4, najwyższa — 6,8 miliarda. Stwierdzają ponadto, że stopa wzrostu ludności krajów rozwijających się będzie o wiele większa niż w krajach uprzemysłowionych. W krajach rozwijających się, w których w roku 1975 mieszkało 3 miliardy ludzi, do roku 2000 liczba lud-

ności wzrośnie, według obecnych ocen, o 70 procent. Tymczasem w krajach uprzemysłowionych, w których w roku 1975 mieszkało ponad miliard ludzi — przyrost ten ograniczy się do 17 procent. Tym samym w r. 2000 1/5 świata — zdaniem raportu — będzie mieszkała w rejonach gospodarczo rozwiniętych, zaś pozostała część w krajach rozwijających się.

Zadziwiająca tkanina

Wynaleziono już tkaniny, które w ogóle nie nasiąkają wodą — można w ubraniach z nich chodzić po najbardziej ulewnym deszczu i nie przemoknąć. Chemicy z Leningradu wymyślili z kolei materiał, który całkowicie rozpuszcza się w wodzie. Znalazł on zastosowanie w technice. A oto kolejna nowość — pokryta cienką warstwą aluminium tkanina, która potrafi ogrzewać się i oziębiać. Zastony z takiego materiału, powieszono stroną powleczoną aluminium na zewnątrz, przepuszczają w letni słoneczny dzień promienie świetlne, ale odbijają ciepło. Zimą zastony wytworzy powłokę odwrótnie — metalem do środka pomieszczenia. W płaszczu ze spreparowanej w ten sposób tkaniny można się nie bać ani upału, ani przenikliwego zimna.

auter. — Z punktu widzenia skutków, a tym samym z punktu widzenia oceny prawnej, popełnia więc przestępstwo nieumyślne, gdy do takich skutków dochodzi. Jednakże należy tu dostrzegać zawsze istniejący element umyślności wyrażający się w samym już podjęciu decyzji prowadzenia pojazdu mimo uprzedniego picia alkoholu. Ten właśnie element umyślności winien usunąć sędziowskie rozterki wobec oczywistości i ogromu niebezpieczeństwa, jakie rodzi się z chwilą, gdy za kierownicę chwytają człowiek nietrzeźwy”.

Liczba nietrzeźwych kierowców na drogach województwa kieleckiego jest zaskakująco duża. Niestety, wciąż wiele osób uważa, że „kieliszek nie zaszkodzi”. Tłumaczenia, wymawianie się jest przez nalewających wódkę zbywane żartami. Ot, na przykład „ja też wolałam nie jeździć”. Ocena takiego postępowania może być tylko jedna: zdecydowane potępienie.

STOP

ski Ludowej — z jej nowymi granicami, nowymi sojuszami i wielkimi przemianami społeczno-gospodarczymi — było wyjątkiem zasadniczych wniosków z września 1939 roku. Wszyscy patrioci chcieli dobra ojczyzny, wszyscy po swojemu o nie zabiegali, ale zapewnili

że poszła za nią większość narodu.

Majowe zwycięstwo przywołało na pamięć Grunwald. Jest odwołanie — Krzyż Grunwaldu — z datami 1410-1945. Zwycięstwo pod Grunwaldem nie przyniosło jednak Polsce oczekiwanych rezultatów, bo zabrakło sił, by je utrwalić. Zwycięstwo w maju 1945 zostało dla Polski utracone mocno przede wszystkim sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

Mamy w kraju sporo trosk i problemów, które rozwiązujemy, ale możemy spać spokojnie, pewni swego bezpieczeństwa i jutra. Zajmujemy też poczesne miejsce wśród sił, które zapewniają nam, Europie i światu bezpieczeństwo, pokój i odprężenie. Jest to dalszy ciąg utrwalania majowego zwycięstwa.

JERZY OLBRYCHT
(Interpress)

• Raz w roku w San Francisco urządzają się zwoady niezwykłych pojazdów. Reprezentowane tu są jeżdżące kółka, puszki od konserw i podobnie moskarskowskie hehikuly. Impresje patronuje miejscowe Muzeum Sztuki Nowoczesnej, do którego zbiorów wędrują wyróżnione eksponaty na kółkach.



• Wielkie było zdziwienie pani Irmgard Kaiser ze Sztokholmu kiedy rozbiwszy jajko znalazła między białą a skorupką monetę. Farmer od którego jąja były kupione zaprzeczył jakoby karmił swój drób norweskimi pieńkami. Notomiast naukowcy stwierdzili, że jest to wypadek niesłychanie rzadki, ale widać możliwy.

przedstawiamy na życzenie



JAN KOCINIAK urodził się 8 listopada 1937 roku w Stryju. Po ukończeniu szkoły licealnej dostał się na studia aktorskie do warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Uczęszczał do niej do roku 1961 i zaangażował się do stołecznej Teatru Dramatycznego. Pracował tu tylko jeden sezon i następnie przeniósł się do warszawskiego Teatru Ateneum. Na scenie nie odnosił zbyt błyskotliwych sukcesów. Za to wielką popularność u widzów przyniosła mu telewizja.

Na początku lat sześćdziesiątych szef telewizyjnej rozrywki, red. Witold Filler, realizował raz w tygodniu magazyn satyryczny „Wielokropek”, który zresztą sam prowadził. Towarzyszyło mu przez kilka lat tylko dwóch aktorów — Jan Kobuszewski i Jan Kociniak.

Stworzyli oni wtedy znakomity duet aktorski i piosenkarzki. W satyrycznej formie przedstawiali w dialogu, kupletach i... tańcu paradoksy codziennego życia w Polsce. Nigdy później, po zlikwidowaniu „Wielokropka”, Jan Kociniak nie osiągnął już takiej popularności jak w owych latach. A przecież cały czas jest świetnym aktorem komediowym.

W filmie debiutował już w roku 1960, kiedy to mając dwadzieścia dwa lata zagrał nieletniego Franka w filmie Stanisława Różewicza „Miejsce na ziemi” (w głównej roli Stefan Friedman). Potem jego role filmowe nie wykroczyły w zasadzie poza epizody. Przypomnijmy niektóre z nich: Jan Kociniak występował w następujących filmach: „Zerwany most” (1968 — rola protokolanta), „Daleka jest droga” (1963), „Licząc na wasze grzechy” (1964 — rola Panka), „Wiano” (1964 — Zenek), „Rękopis znaleziony w Saragossie” (1965), „Kochajmy syrenki” (1967), „Paryż — Warszawa bez wizy” (1967), „Noe generałów” (1967 — rola adiutanta generała Tanza, którego grał Peter O'Toole), „Lalka” (1968), „Pierścień księżnej Anny” (1971), „Kłopotliwy gość” (1971), „Poszukiwany, poszukiwana” (1973 — rola księgowego). Ostatnio widzieliśmy go w filmie „Awans” (na zdjęciu). Ponadto grał również w filmach telewizyjnych — „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (Zbirek), „Niewiarogodne przygody Marka Piegusa” (wywiadowca Stonoga). W czasie tegorocznych świąt wielkanocnych razem z Janem Kobuszewskim prowadzili blok filmowy w naszej telewizji.

Sylwetkę tego aktora przedstawiamy na życzenie Andrzeja Kocińskiego z Kielc. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie”.

Czy dojdzie do zderzenia w kosmosie?

Dziesięć lat temu specjaliści zapowiedzieli, że jeśli tempo uruchamiania nowych satelitów nie zmniejszy się, to w 1990 roku na orbitach okołoziemskich zgromadzi się milion różnych sztucznych ciał niebieskich. Nie uwzględniono jednak, że wiele aparatów kosmicznych po wykonaniu zadania wraca na Ziemię. Obecnie przewiduje się, że ogólna liczba sztucznych satelitów Ziemi nie przekroczy 1300 — 1500. Zmniejszyło się tempo ich wypuszczania w przestrzeń kosmiczną, zwiększył czas działania ich aparaty. Do dziś nie było ani jednego przypadku zderzenia satelitów na orbicie i z każdym rokiem prawdopodobieństwo takiej kolizji maleje.

Albert Vajda

Podejrzany Brazylijczyk



Z teki Alfreda Hitchcocka

8

— Czekam dwie minuty — przerwał mu van Houllen — potem wezwę policję!

Francisco czuł się bezradny. Wtrąciłem się:

— Niech pan pozwoli, że znowu coś powiem. Znalazłem fałszywy kamień w kulce lodu, wiem też, gdzie znajduje się prawdziwy.

Van Houllen zrobił krok w kierunku Francisca i uchwycił go za ramię.

— Ja także wiem! — zawołał.

— Niech się pan uspokoi, van Houllen — powiedziałem. — Oczywiście, że wie pan, w którym banku kamień został zdeponowany jako gwarancja za pięciomilionowy kredyt. Bank ten przypadkowo korzysta z usług pana Braunitza, gdy zachodzi konieczność wyceny drogiego kamienia. Przypadkowo też szacował ten kamień.

9

Braunitz potwierdził.

Jan van Houllen pobił, a ja kontynuowałem:

— W ostatnim czasie towarzysstwo akcyjne „Van Houllen” poniosło wielkie straty. Kolia była własnością Nelly. Pan, panie Houllen, nie mógł sprzedać klejnotu. Wtedy pan najcenniejszy kamień zastąpił imitacją, a prawdziwy brylant zastawił w banku. Byłoby wszystko w porządku, gdyby miłość pana córki nie skomplikowała sprawy. Nelly bowiem zabrałaby kulię do Brazylii, a tam oszustwo wyszłoby na jaw. Dlatego zainscenizował pan ten spektakl mający udowodnić, że to Francisco zabrał kamień. Dwie muchy za jednym uderzeniem: pana córka pozostałaby w Amsterdamie, a pan podjąłby w towarzystwie ubezpieczeniowym ładną sumę.

Van Houllen otarł nerwowo pot z czoła.

10

— Przykro mi — dodałem. — Sądział pan, że będę przez cały wieczór obserwował Francisca i nie zauważę, jak pan przemycił kamień do maszyny robiącej lód. Jednak pan Braunitz wiedział o pańskich trudnościach, więc pana obserwowałem.

— Biedny ojciec — szepnęła Nelly. — Dlaczego nie mówiłeś mi o swoich troskach? Zrezygnowałabym z naszyjnika.

— Przecież nie jest to konieczne — wtrącił niefrasobliwie Francisco. — Należę już do rodziny. Pozwoliłem sobie dokładnie zorientować się w rozmiarach przedsiębiorstwa przyszłego teścia i chyba wnet będę poważnym akcjonariuszem firmy „Van Houllen”. Postaram się o odpowiedni kapitał dla twojego ojca. — Objął Nelly ramieniem. — A jeśli chodzi o kosztowności, droga, to oprócz kuli markizy Pompadour, będziesz miała drugi klejnot.

(Dokończenie w następnym numerze)

utrwalone

je po wojnie ci, którzy potrafili realnie zabezpieczyć interesy narodowe i pozycję międzyrodową kraju w powojennym układzie sił w Europie i na świecie. Prawdopodobnie rozwoju historycznego sprawiła, że sztafeta niepodległości wzięła w swoje ręce klasa robotnicza i jej partia, a patriotyzm sprawił,

Wtorek-środa
8-9 maja
1979 r.

Dzisiaj składamy życzenia

STANISŁAWOM
i WIKTOROM

jutro

BOŻYDAROM
i GRZEGORZOM

8.V.

W 1828 r. - ur. się Henryk D...
W 1934 r. - początek prac wyko...
W 1924 r. - w Moskiewie powstało...
W 1945 r. - podpisanie aktu baz...
W 1945 r. - zakończenia szkie...
W 1945 r. - wyzwolenie Pragi.
W 1950 r. - odsłonięcie w War...
W 1950 r. - odsłonięcie w War...

9.V.

W 1924 r. - w Moskiewie powstało...
W 1945 r. - podpisanie aktu baz...
W 1945 r. - zakończenia szkie...
W 1945 r. - wyzwolenie Pragi.
W 1950 r. - odsłonięcie w War...
W 1950 r. - odsłonięcie w War...

CODZIENNY
HOROSKOP

8.V.

Możliwości Ci nie zabraknie, z...
Potrzebny Ci odpoczynek, rek...
„Hel” - 8.V. - „Popiół i di...
„Walter” - 8-9.V. - nieczynne.

9.V.

„Hel” - 8.V. - „Popiół i di...
„Walter” - 8-9.V. - nieczynne.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego - 8.V. - „P...
„P... - g. 12.

KINA

„Romantika” - 8-9.V. - „Zmo...
„Moskwa” - 8.V. - „Pustynia...
„Studyna” - 8.V. - „Trzecia...
„Bajka” - 8.V. - „Godzilla...
„Skatka” - 8-9.V. - „Dzieje...
„Letnie” - 8-9.V. - „Dagny” -

APTEKA DYŻURNIE: nr 29-001...
PORADNIE DYŻURNIE: dla dziec...
TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pog...
POSTOJE TAKSÓWEK: Czarn...
APTEKA DYŻURNIE: nr 29-071...

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pog...
POSTOJE TAKSÓWEK: Czarn...
APTEKA DYŻURNIE: nr 29-071...

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarn...
APTEKA DYŻURNIE: nr 29-071...

Radom

KINA

„Baltik” - 8-9.V. - „Gwiezd...
„Pokoje” - 8-9.V. - „Jazęb...
„Pokoje” - 8-9.V. - „Jazęb...
„Walter” - 8-9.V. - nieczynne.

APTEKA DYŻURNIE: nr 67-018...
TELEFONY: Straż Pożarna 998...
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica...

Skarżysko

KINA

„Wolność” - 8-9.V. - „Mrocz...
„Metalowiec” - 8.V. - „Joe V...
„Związkowiec” - 8-9.V. -

APTEKA DYŻURNIE: nr 29-046...
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec...

Starachowice

KINA

„Robotnik” - 8-9.V. - „Dawa...
„Star” - 8-9.V. - „Jarzębina...

APTEKA DYŻURNIE: nr 20-076...
POSTOJE TAKSÓWEK: plac...

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - 8-9.V. - „Gwiezd...
„Przedownik” - 8.V. - „Czł...
APTEKA DYŻURNIE: nr 29-071...

RADIO

Wtorek

PROGRAM LOKALNY
16.40 „Zyczliwość” - opieka...
17.00 „Z ekranu i estrady” -

TELEWIZJA

Wtorek

PROGRAM I
15.30 TV Klub Seniora
16.00 Obiektyw - program woj...
PROGRAM II
17.05 Jez. niem. kurs podst. (26)

Środa

PROGRAM I
6.30 TTR, RTSS, historia, s. 2:
7.00 TTR, RTSS, chemia, s. 2:
7.30 NURT - nauczanie pocz.
9.05 Od Westerplatte do Norym...

16.55 Klub Alfa
17.10 Z kalendarza 1946
17.25 „Zbrodnia w Radogoszczu”
17.45 „Co miałem zrobić?”
18.15 Fono-Foto - R. Wójcik
18.35 „Mełczyzna na niepogodę”
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.20 „Gdzie jest generał?” -

PROGRAM II

9.36 „Góry, dzungle, pustynie”
9.45 „Rytm czasu” (kolor)
10.05 „Poranek z kulturą” (kolor)
10.25 Uroczysta odprawa wart
12.25 „Czeka na nas świat” -
12.50 „Człowiek, ziemia, kosmos”
13.20 Interstudio przedstawia -
14.00 „Zadanie specjalne” -

17.15 Polska pieśń żołnierska
18.10 Świadek naszych pokoleń
19.00 „Z żalu co serce przesł...
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Studio Sport: ME w b...
21.05 Stare i nowe przebiegi...
21.55 „Ciucubaska” - film

Czwartek

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, historia,
6.30 TTR, RTSS, chemia,
10.00 Historia, kl. V: Kan...
11.05 Jez. polski, kl. VIII
13.25 TTR, RTSS, jez. polski
14.00 TTR, RTSS, fizyka, s...

Polskie Radio i Telewizja
strzegają sobie możliwości
w programach.

Komunikat

Jak poinformować...
Wydział Handlu Urzęd...
skiego w Kielcach, w
maja tj. w środę, kielecki
del pracować będzie jak
dą wolną od pracy sobotni

ZAKŁAD ROBÓT WIERTNICZYCH
w KIELCACH, ul. Górników Staszicowskich 1

OGLASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów:

- 1) marki „żuk A-06”, nr rej. KIH-331C, cen...
wołowacza 53.750 zł;
- 2) samochodu „żuk A06”, nr rej. KIH-109C...
wywoławcza 53.750 zł;
- 3) samochodu „żuk”, nr rej. KIH-212C, cen...
wołowacza 55.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 1979 r. o...
godz. 11, na terenie zakładu. Pojazdy można oglądać...
przeddzień przetargu, od godz. 10 do 14.

Do przetargu mogą przystąpić jednostki państwowe i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do zapłaty kaucji w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie zakładu.

Jeżeli samochody nie zostaną sprzedane w pierwszym, II przetarg odbędzie się 26 maja 1979 r. o godz. 11, za cenę wywoławczą obniżoną o 40 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w przypadku braku zainteresowania przyczyn.

Ogłoszenia drobne

KWACZYŃSKI Kazimierz (zam. Radom) zgubił kartę drogową nr 82 z dnia 23 kwietnia...
Pawelec Urszula (zam. Radom) zgubiła legitymację uczniowską...
LEK. MED. L. Wołowicz ginekolog-położnik (Kielce, Staffa 6/38) - Bocianek) przyjmuje podziennicę, godziny 16.30-17.30.
SPRZEDAM „syrnę 104”. Kielce, ul. Piekosowska 255.
KABAT Kazimierz (zam. Gorzysławice) zgubił legitymację służbową...
CELUCH Henryka (zam. Zwoleń) zgubiła zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu pielęgniarstwa...
WACHOWICZ Andrzej (zam. Gołdziej) zgubił wkładkę do biuletynu...
SZAJNER Józef (zam. Radom) zgubił przepustkę stałą...
SMIECHOWSKI Marian (zam. Radom) zgubił legitymację uczniowską...
BORYCZKA Teodora (zam. Cieciszka) zgubiła legitymację uczniowską...
KOMUNIKAT
Dyrekcja Rejonowa Kierownictwa Stowarzyszeń w Kielcach...
ze z powodu wymagalności chni zostanie zamknięta...
chu kolejowego przejeżdżającego wy linii Łódź-Deblin...
216,025 (na skrzyżowaniu...
ga kołową Ożarów-Sławoszewo...
Zamknięcie nastąpi...
18 w dniu 10 bm. do godz. 11 bm.
Objazd samochodowy...
się będzie wg oznakowania terenów.

Wspomnienie o bohaterach

WSPOMNIENIE ZE STR. 1

Wszystkich klubach w miastach i wsiach odbywają się spotkania z kombatantami, odczyty wieczorne i projekcje filmowe. W Kielcach odbyła się uroczysta manifestacja, w której wzięli udział wszyscy mieszkańcy Kielca. W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa w Radomiu odbyła się manifestacja z udziałem kombatantów i żołnierzy. W Kielcach odbyła się uroczysta manifestacja, w której wzięli udział wszyscy mieszkańcy Kielca. W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa w Radomiu odbyła się manifestacja z udziałem kombatantów i żołnierzy.

nie, „ogniska zwycięstwa”, zaciągając harcerskie warty honorowe.

* * *

Również na ziemi radomskiej trwają uroczystości związane z Dniem Zwycięstwa. W drużynach harcerskich odbywają się spotkania z kombatantami II wojny światowej, na grobach żołnierzy polskich i radzieckich oraz w miejscach pamięci narodowej złożono wieńce i wianki kwiatów. Wczoraj Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu zorganizowała w miejscowym Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki — z okazji Dnia Zwycięstwa i Dnia Kultury w ludowym Wojsku Polskim — piękną imprezę pod nazwą „Szlaki wojennej chwały”.

Dziś, 8 bm., pod pomnikiem Wdzięczności na placu Zwycięstwa w Radomiu przedstawiciele władz i społeczeństwa ziemi radomskiej złoży wieńce, potem zaś odbędą się tu widowisko plenerowe poświęcone walce i zwycięstwu oręża polskiego nad faszystowskim najazdem. Przed wieczorem na ulicach miasta odbędą się IV bieg zwycięstwa, a w Dzielnicy Domu Kultury na Obózku uroczysta wieczornica.

Punktualnie o godzinie 14 na polu historycznej bitwy w Studziankach Pancernych rozpoczęły się uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa i Dnia Kultury. Pod pomnikiem-mauzoleum młode pokolenie regionu przedstawiło projekt apelu w sprawie pokoju, złoży wieńce i wianki kwiatów, zaprezentuje się w montażu słowno-muzycznym opisyującym przebieg zmagania z pancernymi zagonami wroga. W manifestacji tej zapowiedzieli swój udział przedstawiciele partyjnych i administracyjnych władz województwa radomskiego, delegaci Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, kombatanci drugiej wojny światowej.

Na środę, 9 bm., zaplanowano imprezy artystyczne w muzeum parku im. Tadeusza Kościuszki i obok zespołu fontann na ul. Żeromskiego w Radomiu, otwarcie — w salach Muzeum Okręgowego — dwóch ciekawych wystaw: „Historia oręża polskiego z lat 1939—45” i „Historia zatrzymana w kadrze”. Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprosił radomian i mieszkańców innych miejscowości województwa do ośrodków w Radomiu-Borkach i w Jedlni-Letnisku na ciekawe wystawy malarstwa i rzeźby współczesnej, pokazy mody, spacery łodziami i zagłówkami, turnieje sportowe, zawody wędkarskie i dyskoteki.

(ekr.)

Agencje informują:

● Jak poinformowało radio Kabul, rząd Afganistanu ogłosił amnestię dla tych Afganczyków, którzy po ubiegłorocznej rewolucji kwietniowej uciekli do Pakistanu i Iranu. Dano im 20 dni na powrót do kraju.

● Z doniesień agencji wynika, że wojska nowego rządu ugandyjskiego wspomaganie przez armię tanzanicką, w zasadzie opanowały północno-wschodnią część kraju po zdobyciu w końcu ub. tygodnia portu Masini nad Nilem oraz miasta Soroti, broniących przez żołnierzy Idi Amira.

● Według nie potwierdzonych doniesień zamieszczonych 7

bm. przez delhijski dziennik „Indian Express”, 32 osoby zginęły w Nepalu od kul policji i wojska podczas trwających od 4 tygodni demonstracji studenckich przeciwko rządowi króla Birendry.

● W poniedziałek przybył z oficjalną wizytą przyjaźni na Węgry premier Bułgarii Stanko Todorow. W tym samym dniu rozpoczęły się rozmowy między delegacją węgierską, której przewodniczący premier György Lazar i delegacją bułgarską ze Stankiem Todorowem na czele.

● W poniedziałek w wyniku eskalacji ataków lotnictwa izraelskiego nastąpił dalszy wzrost napięcia w Libanie. Rano, bombowce izraelskie zaatakowały obozy dla uchodźców palestyńskich i cywilne cele libańskie w pobliżu portu Tyr.

● W Waszyngtonie w poniedziałek odbyło się kolejne spotkanie sekretarza stanu USA Vance'a z ambasadorem ZSRR w USA Dobryninem.

Program wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce

Jak już podawała Polska Agencja Prasowa, papież Jan Paweł II odwiedzi w dniach od 2 do 10 czerwca br. swój kraj ojczysty.

Sekretariat Episkopatu Polski ogłosił obecnie ramowy program tej wizyty. Papież przybędzie 2 czerwca do Warszawy o godzinie 10 specjalnym samolotem Włoskich Linii Lotniczych. W programie przewiduje się między innymi, że w godzinach popołudniowych papież spotka się w Belwederze z przedstawicielami najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z kolei JAN PAWEŁ II odprawi na placu Zwycięstwa nabożeństwo i wygłosi okolicznościowe przemówienie.

W niedzielę 3 czerwca papież uda się do Gniezna, gdzie na Błoniach gnieźnieńskich wygłosi przemówienie. Odprawi też nabożeństwo na Wzgórzu Lecha.

W dniach 4—6 czerwca papież przebywać będzie w Częstochowie, gdzie weźmie m.in. udział w konferencji plenarnej Episkopatu Polski oraz odprawi nabożeństwa na Jasnej Górze.

7 czerwca papież odwiedzi Kalwarię Zebrzydowską i Wadowice, a następnie uda się do Oświęcimia na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, gdzie złoży hold w celi śmierci ojca Kolbego.

O godz. 16 papież odprawi na terenie b. obozu koncentracyjnego w Brzezince mszę za pomor-

dowanych oraz wygłosi okolicznościowe przemówienie.

8 czerwca papież przybędzie do Nowego Targu i następnie po powrocie do Krakowa weźmie udział w katedrze na Wawelu w uroczystym zakończeniu synodu archidiecezji krakowskiej.

9 czerwca odwiedzi kościół w Mogile oraz przyjmie gości z granicznych przybyłych na uroczystości do Krakowa.

W ostatnim dniu pobytu — 10 czerwca — JAN PAWEŁ II odprawi mszę na Błoniach krakowskich, a o godz. 17 żegnany przez przedstawicieli najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przez Episkopat Polski z prymasem kardynałem STEFANEM WYSZYŃSKIM odleci z lotniska w Krakowie do Rzymu specjalnym samolotem Polskich Linii Lotniczych.

Dziś pierwszy dzień matur!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

profilu ogólnym. Dyrektor szkoły mgr. Ryszard Marekiewicz rozrywa kopertę z tematami prac. Po minutach pełnych napięcia chwila ulgi — nie są takie trudne.

1. Literatura renesansu i oświecenia szkołą obywatelskiej odpowiedzialności za losy kraju i narodu.

2. „Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami” — słowa testamentu J. Słowackiego punktem wyjścia do rozważań o pocie i jego twórczości w 170 rocznicę urodzin.

3. Związek pisarzy Młodej Polski z życiem wsi i jej problemami.

4. Literatura XX-lecia międzywojennego wyrazem „straconych złudzeń” pisarzy tego okresu.

5. Na podstawie znanych ci utworów literackich, filmów, publicystyki oraz wiedzy o swoim środowisku ukazać charakter przemian w Polsce dokonanych w okresie 35-lecia władzy ludowej.

Piąty temat powtórzył się jeszcze w zestawie przewidzianym dla absolwentów klas o profilu matematycznym — przyrodniczym, gdzie znalazły się jeszcze i takie:

● Komedia, satyra i bajka jako narzędzie walki z ciemnotą i zacofaniem społeczeństwa polskiego w XVIII w.

● Twórczość A. Mickiewicza i J. Słowackiego jako odbicie podstawowych problemów i konfliktów życia jednostki i społeczeństwa w I połowie XIX w.

● Narastanie akcentów protestu społecznego w literaturze o-

Kronika

KIELECKIE

● Bardzo ważne obecnie dla naszej gospodarki problemy trwałości i niezawodności maszyn omawiane są na dwudniowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Sekcję Eksploatacji Maszyn Komitetu Budowy Maszyn PAN oraz Politechnikę Świętokrzyską i Oddział Wojewódzki NOT w Kielcach. W konferencji uczestniczą m.in. przewodniczący Sekcji Eksploatacji Maszyn, członek rzeczywisty PAN, prof. dr Stefan Zięba.

Program przewiduje kilkanaście referatów przygotowanych przez naukowców z Politechniki Świętokrzyskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki Warszawskiej i Wojskowej Akademii Technicznej. Wczoraj uczestnicy konferencji zwiedzili Fabrykę Łożysk Toczonych „Iskra”.

● W Kielcach odbyła się wczoraj narada kierowniczego aktywu politycznego i gospodarczego Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa, której tematem była ocena realizacji zadań produkcyjnych przez przedsiębiorstwa budowlane w czasie minionych czterech miesięcy bieżącego roku oraz omówienie programu działania dla podniesienia efektywności gospodarowania. Podczas spotkania ogłoszono również wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego za rok 1978. Pierwsze miejsce zdobyła załoga Kombinatu Budownictwa Miejskiego w Kielcach, która otrzymała proporzec przechoźni dyrektora KZB. Drugie miejsce zajęło Kieleckie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa, a trzecie — Radomskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich.

W naradzie uczestniczyli wiceminister budownictwa — Ryszard Jasiński oraz I sekretarz KZ Ministerstwa Budownictwa i PMB — Miroslaw Michalak. (JPA)

„Kład na raty”

PTTK zaprasza na Swinią Górę

Wszystkich amatorów wycieczek z Klubem Turystów Świętokrzyskich Oddział PTTK w Kielcach chcemy zaprosić na najpiękniejszą wędrowkę w województwie — wędrowkę „Kład na raty” w dniach 9—11 czerwca. Trasa przebiega z Bliźnią przez Swinią Górę, Bartoźnię, Łąka, a następnie ona przez zachodnie Puszczę Świętokrzyską do ostatniej wojennej skałki pomnikowej — w rejonie kopalni rud XVII—XIX wieku. Po zakończeniu wycieczki miłośnicy przyrody i przyrody na Swinię Górę utworzony rezerwat przyrody i także leżący na

W nocy rano

Kielcach na ul. Rewolucyjnej Jacek O. kierując samochodem „Volvo” potrącił na przejściu dla pieszych Bronisława K. który doznał ciężkich obrażeń.

Kielecki poranek

SZYBKO I SPRAWNIE

Samochody, jak to samochody — lubią zawodzić na środku drogi. Na ulicy Żelaznej natknęliśmy się na „fiata 126p”, w którym na doku w jeźni pękł przedm. Właściciel — niestety, nie ujawnił nazwiska — czekał tylko niespełna 3 minuty na interwencję wozu „Pomocy drogowej”, należącego do stacji obsługi PZMot. przy ul. Nowotki. W ciągu kilku minut po wypadku mamy „fiat” już odprowadzony do naprawy. Kierowca i mechanik PZMot., JANUSZ STROJEK, który udzielił natychmiastowej pomocy zauważył skromnie, że tak szybka interwencja nie jest wyjątkiem. Wszystkie pojazdy „Pomocy drogowej” ze stacji obsługi przy ul. Nowotki starają się możliwie najszybciej dojechać do unieruchomionego pojazdu na drodze. Takie działanie jest godne pochwały.

NADRABIANIE ZALEGŁOŚCI

Na osiedlu Świętokrzyskim już przed godziną 7 zastaliśmy kilkunastu pracowników z Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, pracujących przy budowie zbiorczego kanalu osiedlowego, którym doprowadzi się do mieszkań centralne ogrzewanie, wodę i przewody energetyczne. Pracowały bratki: Szczepaniak, Jana Korusa, Franciszka Gajewskiego, Henryka Pietrzyka i kilka innych. Opóźnienia tych robót wynoszą około tygodnia i dlatego każda minuta wykorzystuje się tu na rzetelną pracę. Jak się dowiedziliśmy, te same bratki pracowały również w minioną niedzielę. Dzięki ambitnej postawie bratki z KPRI kanał zbiorczy przekazany zostanie do eksploatacji w połowie maja, choć wydawało się, że nadrobienie zaległości potrwa do czerwca.

(JPA)

Następny numer „Echa” ukaze się 10 maja br. o zwykłej porze

NUMER 101

ED STRONA 7



Krzysztof Sujka

Ireneusz Walczak

Jan Krawczyk

Tadeusz Młynik

Czesław Lang

Jan Jankiewicz

Jutro prolog



Polacy już w Pradze Czesław Lang kapitanem polskiej ekipy

Już jutro rozpoczyna się jeden z największych amatorskich wyścigów kolarskich świata XXXII Wyścig Pokoju. Do Pragi, która będzie miejscem startu przybyło już większość ekip w tym również ekipa polska. Polacy przed odlotem do Pragi spotkali się wczoraj w Warszawie z przewodniczącym GKKFiS Marianem Renke. Polscy kolarze wybrali już kapitana zespołu, którym został Czesław Lang startujący już w Wyścigu Pokoju po raz trzeci.

Zarówno trenerzy jak i kolarze zapowiadają, że będą walczyć w tegorocznym wyścigu o najwyższe trofea, choć zdają sobie sprawę, że przeciwnicy są bardzo dobrze przygotowani.

Pierwsza próba sił przewidziana jest już na jutro, tj. środę 9

maja. Będzie miał 6-kilometrowy prolog rozegrany na ulicach Pragi. Wielu fachowców uważa, że zwycięzca tego prologu może być reprezentant naszych barw gdyż mamy kilku doskonałych specjalistów w jeździe indywidualnej.

Polskie Radio nada bezpośrednią transmisję z prologu o godz. 12.30 w programie I, natomiast TV również w programie I o godz. 22.20 emitować będzie obszernie fragmenty z pierwszego dnia wyścigu. (j)

Pucharowe mecze piłkarzy

W środę i czwartek poznamy półfinałistów piłkarskiego Pucharu Polski w okręgu kieleckim. Odbędą się bowiem cztery pojedynki ćwierćfinałowe. Jutro o godz. 16 dojdzie do spotkań Korony Kielce z Partyzantem w Wodzisławiu, Pogoni Miechów z Piaskowianką w Piaskach oraz KSZO Ostrowiec z Białym Zagłębiem w Nowinach. Natomiast w czwartek o godz. 17 rezerwy II-ligowego Staru podejmować będą w Starachowicach drużynę Granatu Skarżysko.

W spotkaniach trzeciej rundy nie zanotowano niespodzianek. Między innymi Korona wygrała z Victorią w Skalbierzcu 3:0, zespół KSZO pokonał na wyjeździe Polonię Starachowice 7:1, a Granat odniósł zwycięstwo nad Stalą w Kunowie 4:1. Natomiast piłkarze Sparty Kazmierza Wielka nie dojechali na mecz z Pogonią w Miechowie i przegrali walkowerem. (sz)

Środa na boiskach II ligi

Już jutro, w środę piłkarze II ligi rozegrają 24 kolejną spotkanie. W Starachowicach o godz. 17 miejscowy Star podejmować będzie na własnym stadionie Błękitnych Kielce, natomiast Radomiak rozpocznie o godz. 16 pojedynkę ze Stalą w Stalowej Woli.

Ponadto zmierzą się: Concordia z Siarką Tarnobrzeg w Piotrkowie, Raków z Ursusem w Częstochowie, Polonia z GKS Tychy w Warszawie, Cracovia z Wisłoką Dębica w Krakowie, Resovia z Górnikiem Zabrze w Rzeszowie i Avia z Motorem Lublin w Świdniku.

Przypominamy, że w tabeli prowadzi Górnik Zabrze 38 pkt. przed Motorem Lublin i Ursusem po 28 pkt. Star jest szósty — 24 pkt., Radomiak siódmy — 23 pkt. a Błękitni na jedenastym miejscu — 20 pkt. (ap)

Pod koszami

● Piotrcovia pierwsza w Radomiu

● Dziewczeta Tęczy wygrały z rywalkami

Rozegrany w Radomiu eliminacyjny turniej koszykarzy o Puchar Polski zakończył się sukcesem II-ligowej Piotrcovii, która pokonała wszystkich rywali i awansowała do dalszych rozgrywek. Drugie miejsce zajęli zdegradowani w tym sezonie z II ligi Budowlani Radom wygrywając dwa

mecze. Radomianie pokonali Znicz Pruszków 93:74 (48:40) oraz Polonię Warszawa 82:71 (47:33), a przegrali z Piotrcovią 63:94 (36:82). W drużynie gospodarzy najlepiej spisywał się Wicik, który w trzech spotkaniach zdobył 94 pkt. Dopiero na trzeciej pozycji uplasowała się I-ligowa Polonia Warszawa (wygrała tylko ze Zniczem), co jednak nie jest niespodzianką, bowiem zespół stołeczny przyjechał do Radomia w mocno osłabionym składzie. Czwartym był beniaminek II ligi, Znicz Pruszków!

Natomiast w Kielcach koszykarki miejscowej Tęczy poradziły sobie z AZS Rzeszów (61:52) oraz Armaturami Kraków (59:46) i w przyszłym sezonie nadal występować będą w klasie międzywojewódzkiej. Z kieleckiego turnieju awans do klasy „M” wywalczyły rzeszowskie akademickie, które pokonały Armaturę Kraków 71:61. (ap)

Wśród kobiet najlepszą formę zademonstrowała Barbara Kwiatkowska z Lechii, zwyciężając w biegach na 400 m w czasie 56,0 oraz na 400 m przez płotki wynikiem 65,8. Dwa tytuły zdobyła także miotaczka Czesława Markowska z Budowlanych — w pchnięciu kulą — 12,19 i rzucie dyskiem — 44,82, a jej klubowa koleżanka, Teresa Wojciechowska wygrała oba biegi średnie — 800 m w 2,23 i 1.500 m w 5,06,3.

Wśród mężczyzn na wyróżnienie zasłużyli sprinterzy — Andrzej Kal i Jacek Florezyk, obaj z Budowlanych. Pierwszy wygrał bieg na 100 m w czasie 10,6, a drugi triumfował na 200 m wynikiem 22,3. Ponadto ich klubowy kolega, Roman Fostriak rzucił oszczepem na odległość 67,32 m i niespodziewanie zwyciężył w pchnięciu kulą rezultatem 14,21 m. (jk)

Bieg Zwycięstwa w Baryczy

W środę o godz. 10 w Baryczy koło Końskich rozpocznie się masowa impreza lekkoatletyczna pod nazwą Bieg Zwycięstwa. Na starcie staną — młodzież szkolna, członkowie OHP, reprezentanci organizacji młodzieżowych i klubów sportowych.

Zawody spadochronowe w Kielcach

Wczoraj na lotnisku Aeroklubu Kieleckiego rozpoczęły się VII Świętokrzyskie Zawody Spadochronowe. Udział w nich biorze 27 zawodników, w tym ekipa zawodników węgierskich z Szolnoku. Po pierwszej konkurencji, którą były skoki na celność lądowania z wysokości 800 m prowadzi Węgier József Varga 0,16 m, przed Nowakiem z Aeroklubu w Piotrkowie 4,64 m, Leśniakiem z Aeroklubu Krakowskiego 4,68 m i kielczaninem Marianem Zapartem 4,72 m.

Dziś o godz. 15 odbędzie się skoki grupowe, a w środę w godz. 14—15 na stadionie międzyszkolnym pokazowe skoki spadochronowe. (paw)

Na stadionie Granatu

Lekkoatleci walczyli z zimnem i wiatrem

Wyjątkowo nie sprzyjających warunkach atmosferycznych rozegrano na stadionie Granatu w Skarżysku 34 indywidualne mistrzostwa okręgu kieleckiego seniorek i seniorów w lekkiej atletyce. Silny wiatr oraz przenikliwy zimno znacznie obniżyły poziom zawodów. Ponadto mistrzostwa odbyły się już na początku se-

zonu, co również miało wpływ na nie najlepsze rezultaty.

Na stadionie Granatu dominowały reprezentantki dwóch drugoligowych kieleckich sekcji — Budowlanych i Lechii (w barwach tego drugiego klubu wystąpiły już zawodniczki i zawodnicy AZS Kielce). Budowlani zdobyli 16 tytułów mistrzowskich, a Lechia — 13. Ponadto cztery pierwsze miejsca wywalczyli gospodarze, lekkoatleci Granatu Skarżysko, a trzykrotnie zwyciężyli reprezentanci KSZO Ostrowiec.



Na ringu w Kolonii

Dziewięciu Polaków w ćwierćfinałach

Efektowne zwycięstwo Niemkiew

Na 23 mistrzostwach bokserkich Europy w Kolonii zakończono wczoraj walkę eliminacyjną. W ostatnim dniu eliminacji startowało czterech polskich pięściarzy z których trzech zakwalifikowało się do dalszych walk. W sumie do ćwierćfinałów, które rozpoczynają się dziś weszło dziewięciu Polaków.

Najefektowniej zakończył swój występ we wczorajszym eliminacjach w wadze średniej Niemkiewicz, który już w II rundzie wygrał przez KO z Francuzem Maalem. Mimo zwycięstwa Polak walczył nie najlepiej, bardzo

dużo inkasował ciosów, bardziej rutynowanym Polakowi mogłoby się zakończyć fortunnie dla naszego pięściarza. W ćwierćfinale Niemkiewicz spotka się z Gellnerem (NRD), który wczoraj w walce wygrał z Bułgarem.

Bardzo dobrze wypadł prezentant w wadze papierowej Pielecki, który wygrał z Hiszpanem Jimenezem, co o medal w ćwierćfinale nie przesądziło. W ćwierćfinale Polak spotka się z silnym pięściarzem NRD Gellnerem, który wczoraj zdobył srebrny medal. W wadze lekkiej Polak wygrał z Rumunem, który w ćwierćfinale wygrał z Rumunem. W wadze średniej Polak wygrał z Rumunem. W wadze ciężkiej Polak wygrał z Rumunem.

Z innych wczorajszych walk Polak wygrał z Rumunem. W wadze średniej Polak wygrał z Rumunem. W wadze ciężkiej Polak wygrał z Rumunem.

W dzisiejszych walkach wystąpi czterech Polaków w wadze muszej Średniak, w wadze piórkowej Białski z Turkiem, w wadze średniej Niemkiewicz z Rumunem (NRD) oraz w wadze ciężkiej Paweł Skrzeczek z Rumunem (CSRS).

Złot gwiazda „małego

Dla uczczenia kieleckiej zwycięstwa nad Rumunem w wadze muszej Średniak, w wadze piórkowej Białski z Turkiem, w wadze średniej Niemkiewicz z Rumunem (NRD) oraz w wadze ciężkiej Paweł Skrzeczek z Rumunem (CSRS). Impreza odbędzie się 8 i 9 maja.